

ROBOTNIK

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH
KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!
NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

CENTRALNY ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ (LEWICY)

Rok V.

Warszawa, dn. 14 września 1944 r.

Nr 163

Pięć lat temu, przed samą kapitulacją Warszawy, uchwała C. K. W. rozwiązana została Polska Partia Socjalistyczna. W konspiracji część jej odradza się pod nazwą WRN. Pod nazwą tą wystąpiły żywioły skupiające się przy większości KC Partii. Żywioły te, skompromitowane w okresie przedwojennym współpracą z sanacyjnymi czynnikami rządowymi i niechętnym stosunkiem do strajku chłopskiego w r. 1936, nadal i w konspiracji uprawiały swą oportunistyczną politykę, unikając nawet w nazwie partii, ze względów rzekomo konspiracyjnych słowa socjalizm.

W okresie okupacji WRN dało się specjalnie poznać jako najbardziej antysowiecka partia, która całą swą energię skierowywała w zgodnym wysiłku z niedobitkami sanacyjnymi na zwalczanie ZSRR.

W tych warunkach poza WRN pozostał szereg działaczy socjalistycznych, jak Barlicki, Próchnik, Dubois i inni. Z powodów konspiracyjnych początkowo ruch składał się z poszczególnych grup. W sierpniu 1941 r. nastąpiła konsolidacja i utworzona została partia pod nazwą Polscy Socjaliści (P. S.). Partia ta, skupiająca w swych szeregach lewicowe żywioły przedwojennej PPS, przybrała następnie kolejno nazwy Robotniczej Partii Polskich Socjalistów (RPPS) i PPS (lewicy).

Partia nasza wypowiedziała się na swych zjazdach i konferencjach oraz w szeregu artykułów swej prasy (Barykada Wolności i Robotnik) za poli-

tyką współpracy w Polsce stronnictw centrowych i lewicowych, za koniecznością przeprowadzenia szeregu reform zmierzających do stopniowego uspołecznienia gospodarki narodowej i prawdziwej demokratyzacji życia polityczno-społecznego. W polityce zagranicznej dążyliśmy do ułożenia jak najbardziej pszyjanych stosunków nie tylko z naszymi aliantami zachodnimi Anglią i Stanami Zjedn., lecz także i z ZSRR.

W związku z tym popieraliśmy politykę rządu gen. Sikorskiego, kiedy ten po zawarciu układu z ZSRR (lipiec 1941) był gwałtownie zwalczany przez WRN. Kiedy po śmierci Sikorskiego rząd jego następcy ulegając wpływowi czynników sanacyjnych (Raczkiwicz, Sosnkowski) obrał linię polityczną, którą uważaliśmy za szkodliwą dla interesów Polski, znaleźliśmy się w opozycji do tego rządu.

W myśl jednej z zasadniczych swych koncepcji utworzenia w Polsce centralnego partia nasza wystąpiła z inicjatywą zorganizowania Centralnego Komitetu Ludowego, będącego porozumieniem politycznym socjalistów, demokratów i syndykalistów. Dążyliśmy i nadal dążymy do rozszerzenia tego frontu na wszystkie ugrupowania demokratyczne od Stronnictwa Ludowego do Polskiej Partii Robotniczej włącznie. Wierzymy głęboko, że tylko droga tworzenia szerokiego frontu centrowo-lewicowego może zapewnić odrodzonej Rzeczypospolitej Polskiej należyłą mobilizację sił wewnętrznych dla tych wielkich zagadnień odbudowy i przebudowy, które staną przed nami w najbliższej przyszłości.

Jeśli chodzi o polski ruch socjalistyczny, to uważamy, że tylko przez zjednoczenie wszystkich elementów prawdziwie socjalistycznych może on uzyskać ten ciężar gatunkowy, który pozwoli mu spełnić rolę, jaka winna mu przyspać w życiu odradzającej się Polski.

Zawsze ci sami

Pismo informacyjne „Wiadomości z Miasta i Wiadomości Radiowe”, umieściło w Nr. 82 z 12.9 artykuł wstępny p. t. „Nowe Quebec — przed nowym Teheranem”. Artykuł typowy dla prasy sanacyjnej, a mianowicie pobożne wzdychanie o konflikt między anglo-amerykanami a ZSRR, konflikt, w mętnej wodzie którego może uda się wyłowić jakąś rybkę.

Sanacyjni bankruci chętnie widzieliby ten konflikt i udział Polski w nim — niech straszliwie zniszczony kraj znowu krwawi, byle oni mieli szansę powrócić do władzy. Próbną nadzieję — Panowie — do życia politycznego w Polsce już nie powróćcie. Pracowaliście na fousilnie przez 13 lat waszych rządów w Polsce Niepodległej, a następnie przez 5 lat konspiracji.

To też siedzicie lepiej teraz cicho i nie przypominajcie o sobie, gdyż wszystko, a więc nawet wasz tupet i beczelność, musi mieć swoje granice.

P.K.W.N. do ludności Warszawy

Do walczącej Warszawy, do wszystkich bojowników Warszawy do ludności Stolicy. Cbwiła wyzwolenia bohaterskiej Warszawy jest bliska. Skończą się wasze męki i cierpienia. Zapłacą drogo Niemcy za krew przelaną i ruiny Warszawy. Już I-sza dywizja polska im. T. Kościuszki wdarła się na Pragę. Walczy u boku bohaterskiej armii czerwonej. Odsiecz nadchodzi. Wytrwajcie w walce! Jakiegokolwiek były intencje tych, którzy przedwcześnie bez uzgodnienia z dowództwem armii czerwonej wywołali powstanie, jesteście całym sercem z wami. Cały Naród Polski jest z wami w waszej ofiarnej walce z najeżdzącą niemieckim. Toczy się nad Wisłą decydujący bój. Pomoc nadchodzi. Wytyście wszystkie siły! Wytrwajcie!

Radjo podaje

Specjalny rozkaz Stalina doniósł o zajęciu Łomży. Zajęto w rej. Rzeszowa ok. 100 miejsc., padły m. inn. Krosno i Lwów, przyczem armia czerwona osiągnęła granicę czechosłowacką. Niem. komunikat wczoraj po raz pierwszy podaje wiadomość o wycofywaniu się wojsk niem. poprzez środkową Finlandję.

Podano, że linię Zygfryda atakuje 6 potężnych armii alianckich. Bruges padło. Wzdłuż kanału Alberta rozwija się natarcie ang. Dalej na pld. po zdobyciu Spa, Eupeen, Malmedy i potężnej twierdzy Eben Emael. I-a armia amer. osiągnęła granicę niem. na odcinku 100 km., zajmując niem. miasto Bettgen. Ataki lotnicze w ciągu wczorajszej doby, nad Niemcami przeprowadzało ponad 4500 ciężkich bombowców alj. w asyście tysięcy myśliwców. Atakowano obiekty od Zagł. Ruhry po Czechosłowację, od Holandii po Bawarię i Śląsk.

Armia sow. postępuje naprzód zarówno w zachod. Rumunii jak Siedmiogrodzie. W pościgu za cofającymi się z Bułgarii i Grecji Niemcami armia czerw. wkroczyła do Tracji.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE

Rzecznik kwatery gł. gen. Eisenhowera wezwał wszystkich robotników cudzoziemskich w Niemczech do natychmiastowego porzucenia fabryk i ukrycia się po wsiach, gdzie mają czekać na dalsze instrukcje. Zdaniem przemysłowców niem. bawiących w Szwajcarii, w dowództwie niem. nurtują dwa prądy. Główny szef sztabu gen. Guderian sądzi, iż armia niem. może walczyć najwyżej 8 tyg. bez jakiegokolwiek sposobu powodzenia. Drugi reprezentowany przez Goeringa i niektórych generałów SS, którzy chcą bronić każdej wioski niem. aż do ostatka.

Konferencja Eden — Mikołajczyk — Romer odbyła się wczoraj w Londynie.

Na barykadach Warszawy

Czerniaków. Silne walki. Utraciliśmy w dniu wczorajszym parę stanowisk w porcie czerniakowskim, część ul. Łazienkowskiej, dom ambasady francuskiej i trzy domy przy ul. Frascati. B. silne natarcie z Muzeum Narodowego w kier. na Szpital Św. Łazarza.

Powisłe. Niemcy wypalają Tamkę, Kopernika i Pierackiego.

Mokotów Ruchy ewakuac. Niemców po osi: Sieierki, Sadyba, Wilanów, Służew, Okęcie. Ataki czołgów w rej. ul. Bończy i Chełmskiej. Szosa Warszawa Wilanów oraz Okęcie pod ostrzałem artylerii sow.

Marymont. Silne natarcia przeciwnika odparto ze stratami.

Śródmieście. Zaciekle walki w rej. Nowogrodzkiej. Wczoraj w godz. popoł. naskutek bomb lotniczych uległo zniszczeniu szereg domów. Szczególnie ucierpiały ulice Krucza, Wspólna, Hoża i Wilcza. W ciągu dnia wczorajszego wyleciał w powietrze most Poniatowski.

